

Katarzyna Prorok 
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
k.prorok@poczta.umcs.lublin.pl

POLISEMIA I SYNONIMIA W REKONSTRUKCJI JĘZYKOWEGO OBRAZU OSTU W POLSKIEJ TRADYCJI LUDOWEJ¹

Słowa kluczowe: polisemia, synonimia, językowy obraz świata, definicja kognitywna, rośliny, oset
Keywords: polysemy, synonyms, linguistic worldview, cognitive definition, plants, thistle

Funkcjonowanie jednej nazwy na określenie kilku gatunków czy rodzajów roślin oraz wielu nazw dla jednego gatunku lub rodzaju to jedne z najbardziej typowych cech gwarowych fitonimów. Zwróciło na to uwagę wielu badaczy, m.in. Jadwiga Waniakowa (2012), która omówiła też obszernie problemy związane z identyfikacją nazw gwarowych, tzn. z łączeniem ich z konkretnymi roślinami. Na przykład na podstawie analizy licznych nazw niezapominajki, takich jak *ptasze oczka* i *żabie oczka*, wykazała, że na polskiej wsi doszło do utożsamienia dwóch podobnych do siebie roślin – niezapominajki (*Myosotis*) i przetacznika ożankowego (*Veronica chamaedrys*) (ibid.: 36). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku ostu, który z botanicznego punktu widzenia jest zaliczany do roślin z rodzaju *Carduus*. Jednak już w *Słowniku staropolskim* pod hasłem *oset* notowanych jest aż 13 znaczeń odnoszących się do różnych roślin, a pierwsze z nich to ‘oset lub ostrożeń, *Carduus*

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2015–2020. Tytuł projektu „Świat roślin w polszczyźnie ludowej i potocznej (drzewa, zboża, kwiaty, zioła, grzyby itp.). Słownik etnolingwistyczny”.

L. et Cirsium Mill' (SSStp V: 639), bo, jak wyjaśnił Józef Rostafiński (1900: 335), „*oset* jest tak ogólną nazwą, że nie można jej odnieść do żadnego gatunku obu tych subtelnie różnych rodzajów”.

Ponieważ *oset* jest rośliną ważną kulturowo, znalazł się wśród haseł przygotowywanych do *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL), t. II: *Rośliny*, z. 8: *Grzyby, chwasty, skupiska roślin* (wydanie planowane na 2020 r.). Jako autorka tego hasła stanęłam przed zadaniem zrekonstruowania językowego obrazu ostu na podstawie dość bogatego materiału dokumentacyjnego², obejmującego około 700 fiszek z cytatami z tekstów folkloru (tj. przysłów, zagadek, zamówień, pieśni, legend, opowiadań), relacji potocznych oraz opisów wierzeń i praktyk ludowych. Wynika z nich, że *oset* funkcjonował dawniej nie tylko jako uciążliwy *chwast* czy *zielsko*, ale bywał też apotropiekiem, lekiem i głodowym pożywieniem. Pytanie tylko: który „*oset*”? W gwarach ludowych – podobnie jak w staropolszczyźnie i we współczesnej polszczyźnie potocznej³ – nazwa *oset* jest wieloznaczna, bo odnoszona zarówno do ostu (*Carduus*), jak i do innych podobnych do niego roślin kłujących, np. w *Słowniku gwar Lubelszczyzny* Halina Pelcowa wydzieliła aż 7 haseł⁴ *oset*:

oset I ‘chwast – ostrożeń polny, *Cirsium arvense*’ (*Łoset kwitnie tak różowo i kolce mo. Łoset jest na polu, w zbożach, łogrodowy*) (SGLub V: 332).

oset II ‘chwast – *oset*, *Carduus*’ (*Łoset to chwast wielgi o kłujących liściach i łodygach*) (ibid.: 333).

oset III ‘chwast – ostropest plamisty, *Silybum marianum*’ (*Jest i taki oset, co ni chwast, ale go uprawiają, kwiaty w takich koszyczkach takie czerwone, a liście w takie białe plamy, to jest lecznicze*) (ibid.: 334).

oset IV ‘*oset* – ostrożeń warzywny, *Cirsium oleraceum*’ (*Tyn oset święci się na Zielne i wieszka korzynniami do góry*) (ibid.).

2 Zgromadzony jest on w kartotece SSiSL, znajdującej się w Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS w Lublinie.

3 W Wikipedii *oset* notowany jest dwukrotnie: jako *Oset (Carduus)* oraz *Oset (potocznie)* z wyjaśnieniem, że „zakres tego nieformalnego taksonu nie jest ścisły i w różnych kulturach może obejmować różne gatunki wyróżniane przez naukę, a w bardziej potocznym ujęciu może być też rozszerzany na kolejne gatunki koleczastych roślin. W języku polskim nazwa *oset* odnosi się zwykle do gatunków z rodzaju *Carduus* (*oset*), *Cirsium* (*ostrożeń*) i *Onopordum* (*popłoch*), ewentualnie też *Carlina* (*dziewięciśli*) [...]. W polskim języku potocznym nazwą *oset* najczęściej określa się rośliny z rodzaju *Cirsium*, jako najpowszechniej spotykane. Ze względu na to, że w zwyczajowej nomenklaturze stosowanej w polskich publikacjach botanicznych nazwę *oset* utożsamiono z nazwą rodzaju *Carduus*, czasem dochodzi do nieporozumień” – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Oset_\(potocznie\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Oset_(potocznie)) (dostęp: 26 IV 2019).

4 W założeniach słownika autorka wyjaśnia, że „Wyrazy o różnych znaczeniach zostały umieszczone jako oddzielne hasła ze względu na brak ich bezpośredniej pochodności semantycznej, a także na fakt nazywania różnych desygnatów, nawet wewnątrz danego pola semantycznego” (SGLub V: 22).

oset V ‘chwast – popłoch pospolity, *Onopordum acanthium*’ (*To wszystko jednako oset sie nazywa, bo tak samo kuje i ma tyn kwiat w górze taki jak u bławata, ale wielgi i różowy*) (ibid.).

oset VI ‘chwast – poziewnik szorstki, *Galeopsis tetrahit*’ (*Łoset to był, no bo kole i sie czypio wsiego, no to łoset*) (ibid.).

oset VII ‘chwast – ostrożeń lancetowaty, *Cirsium vulgare*’ (*Usety to so różne, a tyn to taki czypliwy jest, taki włazi wszędzie i kole*) (ibid.).

Ponadto Pelcowa zanotowała 2 hasła *ost*:

ost I ‘chwast – ostrożeń polny, *Cirsium arvense*’ (*Ost rós taki kolący i kwiatki miał różowe w górze*) (ibid.: 336).

ost II ‘chwast – oset, *Carduus*’ (*Łost to taki wielgi wyrós, bo było kilka gatunków tego, a tyn łost to największy z nich*) (ibid.).

Jak pokazują cytaty przytoczone przy definicjach, dla użytkowników gwar wieloznaczność nazw *oset*, *ost* nie jest problemem, gdyż albo nie odróżniają oni od siebie „ostów”, albo wiedzą, o którym z nich mowa w danym momencie. Używając nazwy *oset*, zwracają natomiast uwagę na najbardziej charakterystyczne cechy rośliny, świadczące o jej „ostowatości” – ostrość⁵ łodyg i/lub liści oraz (rzadziej) charakterystyczne okrągławe czerwone, fioletowe lub różowe kwiaty.

Obraz której rośliny powinien być zatem rekonstruowany w SSiSL? Najprostszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie perspektywy botanicznej i opisanie ostu jako rośliny z rodzaju *Carduus*, a pozostałych roślin pod odpowiadającymi im nazwami botanicznymi. Nie jest to właściwe posunięcie, bo – po pierwsze – zaprzecza głównemu założeniu SSiSL, jakim jest rekonstrukcja potocznego, „stereotypowego” sposobu konceptualizacji rzeczywistości, a po drugie – w praktyce niemożliwe jest jednoznaczne przyporządkowanie zebranego materiału dokumentacyjnego ze słowem *oset* do konkretnych „ostów”. W większości przypadków nie można bowiem zweryfikować, o którym z nich jest mowa w źródłach. W dawnych zapisach etnograficznych rzadko, bo zwykle tylko przy niektórych praktykach leczniczych, pojawiają się informacje (niekiedy błędne) o przynależności rodzajowej lub gatunkowej omawianych „ostów”. Jeszcze trudniej o weryfikację w przypadku tekstów folkloru, bo *oset* zwykle funkcjonuje w nich tylko jako chwast zarastający uprawy, bez żadnych cech charakterystycznych, np. w przysłowiu: *Z próżnującej roli tylko oset wschodzi* (NKPP III: 67), bądź też jako „koląca”, „nietykalna” roślina, co utrwalają niemal wszystkie pieśni, np.:

5 Ostrość utrwalona jest w samej nazwie *oset*, pokrewnej z lit. *āšutas* ‘włos koński’, gr. *ákantha* ‘kolec, cień; roślina ciernista; szczecina’, łac. *acus* ‘igła’, gdyż prawdopodobnie wszystkie pochodzą od pie. **āk*- ‘ostrzy’ (SEBor: 397; SEBań II: 433, por. BudzSłow: 224).

Bodaj to nikt dobry na świekrą-mać nie sed,
bo świekra-mać gorsa niz kolący oset.
Bo kolący oset w ogródku zagrodzi,
a świekrą-matulę nigdy nie złagodzi (KolbRad: 54).

A kedy jo na zolotki posed,
wsadzili me goło dupó w "oset.
Już sie wziyncy zalotków ne chcialo,
bo ni pełno dupa "ostu tkwiało (KrzyżWiM IV: 140).

Niekiedy w tekstach pojawiają się jakieś dodatkowe cechy *ostu*, pomagające w jego identyfikacji, np. w opowieści wierzeniowej ma on białe liście, co sugerowałoby, że chodzi prawdopodobnie o ostropest plamisty lub popłoch:

W naszej wsi od dawien dawna wszyscy wierzyli w to, że oset ma dlatego liście białe, bo jak Matka Boska karmiła małego Jezuska, to kilka kropli jej pokarmu spadło na te liście. Ludzie opowiadali, że św. Józef je szybko starł, bo bał się, że komary i muchy siądą na liście i ukąszą niemowlę. Moja babcia mówiła, że wcale nie chodziło o muchy i komary, tylko że wtedy wojsko króla Heroda goniło świętą Rodzinę i że św. Józef bał się, żeby po liściach nie poznano, że to pokarm matki. Dlatego czynił wszystko, aby ślady niemowlęcia zatrzeć (SimDrzew: 108).

W innej opowieści wierzeniowej (KrzPBL II: 189), będącej prawdopodobnie pogłosem znanej legendy o diable, który przy stworzeniu świata zasiał *oset* zamiast *owsa*, można by próbować identyfikować „oset” po informacji o spożywaniu go przez ludzi w czasie głodu:

Ze wszystkich roślin, co rosną na świecie, najbiedniejszy jest oset. Jak powiadają starzy, zasiał go diabeł na złość Panu Bogu, a ludziom na ciężkie utrapienie. Rośnie on wszędzie, ale najwięcej w zbożu u niedbaluchów, bo tam mu najlepiej. Rośnie bujnie, mimo że nieustannie go tępią ludziska. Ponoć w głodne lata gotowali go jak kapustę i jedli go na przednówku. Gdy na Matkę Boską Zielną jedna gospodyni zbierała zioła do poświęcenia, on wtedy wystąpił z wymówką: *Wszystko ziele buło w kościele, a ja, kolący oset, tom do kościoła nie poszedł* (DekSier: 179).

Według badań Łukasza Łuczaja (2008: 52) głodowym pożywieniem nie były gatunki z rodzaju *Carduus*, gdyż mają one kłujące, twarde liście, lecz raczej gatunki ostrożnia, ostrożeń łąkowy (*Cirsium rivulare*) i ostrożeń warzywny (*Cirsium oleraceum*), bo ich liście są duże, miękkie i niekłujące. Potwierdzeniem tego byłoby kaszubskie powiedzenie *Ost to je biédnego człowieka bulewka*, notowane przez Bernarda Sychtę przy *Cirsium arvense* (SGK III: 342).

Jednak takich przypadków, gdy możemy ustalić rodzaj „ostu”, jest niewiele. Z niewielką pomocą przychodzą słowniki gwarowe, bo w większości z nich albo nie ma *ostu* (opracowania te mają charakter dyferencyjny), albo jest, ale bez pełnej definicji, tylko z zapisem ‘ts.’ (np. w DejKiel: 251) lub ‘ogp.’ (np. w SGOWM V: 173),

czyli odwołaniem do znaczenia ogólnopolskiego (zatem do *Carduus*?). W słownikach, w których są pełne definicje, zwykle nazwa *oset* przyporządkowana jest do rodzaju *Carduus* lub *Cirsium* (bądź do ich konkretnych gatunków), np.:

ost 'oset, *Cirsium arvense*'; koński ost 'ostrożeń lancetowaty, *Cirsium lanceolatum*'; wielgi ost 'oset kędzierzawy, *Carduus crispus*' (SGK III: 342).

uōset 'oset, *Carduus*'; kujski uōset a. żart. kawalerskie ziele 'oset kędzierzawy, *Carduus crispus*' (SzymDom V: 731).

oset 'oset, *Carduus arvensis*' (GórnlMalb II/2: 313).

†oset 'oset kędzierzawy, *Carduus crispus*' (SGPog: 113).

W słowniku Ewy Rogowskiej-Cybulskiej te dwa rodzaje są łączone (podobnie jak w cytowanym wyżej SStp):

oset 'oset; *Carduus* L.' i 'ostrożeń; *Cirsum* L. '; oset polny 'oset; *Carduus* L.' i 'ostrożeń; *Cirsum* L.' (RogWag: 294).

Z wieloznacznością nazwy *oset* w ciekawy sposób radzi sobie Józef Kąś, który nie łączy jej z żadnym konkretnym rodzajem czy gatunkiem (choć przy innych hasłach roślinnych zwykle wprowadza dokładną identyfikację i podaje nazwy botaniczne, także łacińskie):

oset 'chwast mający kolce, występujący w wielu gatunkach' (KąśSGO I: 782).

oset 'rodzaj rośliny (chwast) posiadający zazwyczaj kłujące łodygi, a nawet liście, występujący w wielu gatunkach, dawniej święcony był na Podhalu w bukietach na Matki Boskiej Zielnej' (KąśILG VII: 378).

To rozwiązanie pozwala autorowi na przytaczanie w dalszej części hasła relacji potocznych i pieśni odnoszących się prawdopodobnie do różnych „ostów”, bo pojawiają się w nich informacje o *oście* jako uciążliwym, kłującym chwacie, składniku pożywienia głodowego i roślinie miododajnej rosnącej na bagnach.

Definicje J. Kąsia utrwalają potoczne postrzeganie ostu, a więc są bliskie założeniom SSiSL. Za przyjęciem podobnego sposobu definiowania w SSiSL przemawiałaby metoda w nim stosowana – definicja kognitywna, bo przedmiotem jej opisu nie są ani wyrazy, ani odpowiadające im przedmioty realne, tylko „przedmioty mentalne” (Bartmiński 1988: 169), „społeczne wyobrażenia przedmiotów” (Bartmiński 1996: 14)⁶. Skoro więc „nosiciele kultury ludowej” stereotypowo wyobrażają sobie

6 Postulat ten nie jest do końca spełniany, gdyż w SSiSL bogato są dokumentowane praktyki ludowe, które odnoszą się do przedmiotów realnych, np. w tomie *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe* (SSiSL II/2) są opisywane liczne zastosowania „prawdziwych”, nie „wyobrażonych”

oset jako dość duży, kłujący chwast z kulistym czerwono-fioletowym kwiatem⁷, to w definicji kognitywnej OSTU [= wyobrażenia] powinny zostać uwzględnione wszystkie „osty” odpowiadające tej charakterystyce. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na wprowadzenie do hasła większości tekstów folkloru z wyrazem *oset* oraz licznych zapisów etnograficznych dotyczących m.in. dawnych sposobów pozbywania się tego chwastu z pól uprawnych czy też stosowania go w magii i w lecznictwie ludowym. W „główce” hasła nie należałoby wtedy umieszczać żadnej nazwy łacińskiej albo umieścić ich kilka, a na początku definicji wyjaśnić, które rośliny nazywane *ostem* są definiowane, tj. głównie oset (*Carduus*) i ostrożeń (*Cirsium*), ale też popłoch (*Onopordum*) i ostropest (*Silybum*), a które z definicji wyłączamy, bo ich wygląd i właściwości odbiegają od wyglądu i właściwości typowego OSTU. Na przykład dziewięciśli (*Carlina*) ma co prawda ostre, „ostowate” liście, ale rośnie zwykle nisko i jego kwiaty są białe, z kolei poziewnik szorstki (*Galeopsis tetrahit*) z wyglądu nie przypomina OSTU (bardziej jasnotę białą czy miętę), tylko łodygi ma pokryte ostrą szczecinią.

Uważam, że w przypadku źródeł, w których notowana jest nazwa *oset*, taki „kompromis” byłby zasadny. Trudniej go jednak osiągnąć, gdy zechcemy uwzględnić w definicji inne nazwy OSTU, co jest istotne w rekonstrukcji jego językowego obrazu. Synonimy często utrwalają bowiem szczegółowe informacje o sposobie konceptualizacji danego przedmiotu przez użytkowników języka. Dlatego w SSiSL przyjmuje się podejście onomazjologiczne – od przedmiotów/wyobrażeń i ich znaczeń do nazw, a nie semazjologiczne – od nazwy do jej znaczeń i przedmiotów (Bartmiński 2015: 18). Podejście onomazjologiczne ma oczywiście pewne wady, co omawialiśmy wspólnie z Adamem Głazem w artykule z 2014 r. (Głaz, Prorok 2014). Zadaliśmy wtedy pytanie, czy uwzględniając różne nazwy, profilujemy jedno wyobrażenie, czy opisujemy różne wyobrażenia. Ponieważ powstawał wtedy tom *Meteorologia* SSiSL, zwracaliśmy uwagę na nieostrość granic zjawisk atmosferycznych i tym samym trudność jednoznacznego stwierdzenia, które synonimy są wynikiem językowo-kulturowego profilowania bazowego wyobrażenia (utrwalają pewne jego cechy, funkcje itp.), a które odnoszą się już do innych, zbliżonych wyobrażeń (np. czy nazwy *wicher*, *wir powietrzny* profilują wyobrażenie WIATRU, czy też odnoszą się już do innych wyobrażeń?). W przypadku roślin ten problem jest nadal aktualny, a nawet trudniejszy do rozwiązania, mimo że są one bardziej „konkretne” niż zjawiska atmosferyczne i teoretycznie granice między nimi są wyraźniejsze, co pokazują liczne klasyfikacje botaniczne. Przeciętny użytkownik gwary większości z tych granic jednak nie dostrzega lub nie są one dla niego istotne. Stąd te same nazwy mogą zwykle „obsługiwać” różne rośliny podobne do siebie pod jakimś względem

kartofli, kapusty i rzepy. Ponadto w nagłówkach wszystkich haseł roślinnych podawane są nazwy łacińskie, co sugeruje odesłanie do konkretnych desygnatów.

7 Tak jest przedstawiany m.in. w zagadkach: „Stoi – żga, leży – żga, czerwony łeb ma” (FolfZag: 256); „Stoi przy płocie w czarwonej kapocie, chto go ruszy, płakać musi” (ibid.: 86).

lub odwrotnie – jedna roślina może mieć wiele nazw utrwalających jej różne cechy fizyczne, zastosowania, miejsce rośnięcia itp. Gdy dodamy do tego zróżnicowanie chronologiczne, geograficzne i gatunkowe nazw, otrzymujemy materiał niezwykle trudny do analizy.

Które synonimy powinny być zatem uwzględnione przy OŚCIE? Tu znów najłatwiej byłoby ograniczyć się do tych odnoszących się do rodzaju *Carduus*. Idąc jednak konsekwentnie za potocznym wyobrażeniem OSTU, warto by rozważyć, czy notowane rzadko nazwy *ostrożeń*, *ostropest*, *popłoch* i ich synonimy nie są synonimami *ostu*. A może to tylko quasi-synonimy lub rodzaj hiponimów? Wypowiedzi informatorów notowane w SGLub sugerują, że wszystkie odpowiedzi są możliwe:

Ostrożeń warzywny to taki inszy oset, ale to do osetów należy (SGLub V: 337).

U nas jest ustrożeń warzywny, bo to lubi na ugrodach być, ale i oset na to mówio (ibid.).

Ostropest to jest podobne do ostu, tylko że większy kwiat, na tak lila róż kwitnie i później ma takie kulki (ibid.).

Popłoch to jakby tyż oset, ale troche inny, bo jest taki te łodygi, liście prawie białe i mni kulący (ibid.: 367).

Jeśli natomiast porównamy ze sobą nazwy synonimiczne ostu (*Carduus*), *ostrożnia*, *ostropestu* i *popłochu*, to okaże się, że niektóre z nich się powtarzają, co wskazywałoby na podobny sposób konceptualizacji tych roślin i byłoby argumentem za włączeniem ich do opisu OSTU⁸:

- *głowacz* to ‘oset, *Carduus*’, ‘ostrożeń lancetowaty, *Cirsium vulgare*’, ‘ostrożeń głowacz, *Cirsium eriophorum*’ i ‘popłoch pospolity, *Onopordum acanthium*’ (SGP VIII: 457–458);
- *bodak*, *bodiak*, *bodziak* to ‘oset, *Carduus*’ (SGP II: 334–337, por. BudzSłow: 224) i ‘ostrożeń polny, *Cirsium vulgare*’ (SGLub V: 79);
- *diabli oset* ‘ostrożeń lepki, *Cirsium erisithales*’, ‘popłoch pospolity, *Onopordum acanthium*’; *diabelski oset* ‘ostrożeń lepki, *Cirsium erisithales*’ (KurRoś: 150);
- *czartopłoch* to ‘oset, *Carduus*’, ‘(krzaczasta) odmiana ostu, najprawdopodobniej oset zwisły, *Carduus nutans*’ (Waniakowa 2012: 123), ‘popłoch pospolity, *Onopordum acanthium*’, ‘różne inne niewielkie, niezidentyfikowane rośliny o kłujących liściach, z wyglądu podobne do krzewinek ostu lub popłochu’: a. ‘mała roślina krzewiasta’, b. ‘krzaczasta odmiana ostu’ (SGP V: 18).

8 Podobną sytuację opisała Ewa Rogowska (2000), która przeanalizowała nazwy synonimiczne dwóch podobnych do siebie kwiatów – przebiśniegu (*Galanthus nivalis*) i śnieżycy wiosennej (*Leucojum vernum*).

Część tych i innych nazw „ostów” wpisywałyby się w bazowe wyobrażenie OSTU utrwalone w innych źródłach (tekstach folkloru, relacjach potocznych, opisach wierzeń i praktyk ludowych). Z ich „wewnętrznej formy” można bowiem wyczytać, że OSET to:

(a) ostra, kłująca, czepliwa roślina: *ostrożeń* i *ostropest* wiążą się z przymiotnikiem *ostrzy* (SEBr: 386, por. Budziszewska 1991), a więc są bliskie etymologicznie nazwie *oset* (zob. przyp. 5). *Bodak*, *bodiak* i *bodziak* utrwalają cechę *bodzenia* [= kłucia], podobnie jest z nazwami *kolibok* ‘jakiś rodzaj ostu’ (Waniakowa 2012: 31), *dziubák* ‘każda roślina koląca, zwłaszcza oset’ (KąśSGO I: 237) i *drapacz* ‘*Carduus*’ (Waniakowa 2012: 131, por. BudzSłow: 225). W bliskim związku z nimi byłyby też *rzep*, *rzepie* ‘*Carduus*’ – *taki czypliwy oset* (SGLub V: 404–405, zob. BudzSłow: 223) (por. fraz. *przyczepił się jak rzep do psiego ogona / przyczepił się jak oset do psiego ogona / przyczepił się jak bodziak do końskiego chwosta* (NKPP III: 130)) oraz *dziadowskie wszy* ‘*Cirsium vulgare*’ – *bo czypiało się przyważnie odzienia i włosów* (podobnie jak wszy) (SGLub V: 131);

(b) roślina z dużymi i kulistymi niczym *głowa* kwiatami, dlatego nazwany jest *głowaczem*.

Inne nazwy mogłyby natomiast profilować bazowe wyobrażenie OSTU jako:

(a) rośliny leczniczej pomocnej przy kłujących bólach, stąd nazwa *kolkowe ziele* ‘oset’⁹, która pojawia się w źródle z komentarzem: „Używają przeciw kolce i postrzałom. Świącą razem z innym ziele 15 sierpnia” (UdzKraK: 72–73). Za uwzględnieniem tej nazwy przemawiałyby inne zapisy, potwierdzające, że OSTU rzeczywiście używano dawniej przy leczeniu kolek i kłujących bólów: „A oset, że to kłujący, że to kolki, to znowuż od wszelkich bólów nóg zaparzało się i moczyło się nogi w tym. Że to właśnie miał to oset pomagać” (NiebPrzes: 179);

(b) bezużytecznego, trudnego do wyplenia chwastu: *psi oset*, *chłopskie ziele* ‘*Carduus nutans*’ (PalZer: 98), *twarde ziele* ‘oset’* (UdzKraK: 73). Niechęć do OSTU utrwalona jest niemal we wszystkich tekstach folkloru oraz w opisach praktyk mających na celu pozbycie się tego chwastu z pól uprawnych, np. w Boże Narodzenie „wynosiło się daleko w pole “oset, bosco [= bosu] się go wynosiło, nie “oglundajónc za siebie, i wołało się: “Oset, “oset, zebyś posed, to wtedy nie będzie się rodzić” (SurOpocz: 44);

(c) rośliny diabelskiej: *diabli oset*, *diabelski oset*, także *diabie nasienie* ‘oset’* (GajStal: 52), *diabelskie nasienie* ‘oset’* (DworMaz: 131), *nasienie diabelskie* ‘*Cirsium oleraceum*’ (SGLub V: 315). Wiary w związek OSTU z diabłem potwierdzają cytowane wyżej legendy i opowieści wierzeniowe oraz liczne opisy praktyk i wierzeń ludowych, np. w dniu św. Szczepana rozrzucano na polach zarośniętych ostem po-

9 Stawiam gwiazdkę, gdy w źródle jest informacja, że chodzi o „oset”, ale bez dokładnego wskazania, o którą roślinę chodzi (brak nazwy botanicznej polskiej lub łacińskiej).

święcony owies i wymawiano słowa: „Uciekej, diabło, z twojem „ostem, bo tu idzie św. Scepán z „owsem” (KosEtn: 46);

(d) rośliny chroniącej przed diabłem: *popłoch*, *czartopłoch* wiążą się z czasownikiem *płoszyć* (por. SEBor: 446) i z wierzeniami, że rośliny tak nazywane za sprawą ostrości mają moc odpędzania diabła i chorób¹⁰: „Czartapałoch (‘krzacza odmiana ostu’) taki kujoncy, że i czort jego lenka sia” (SGP V: 18); „Czartopłoch (‘popłoch pospolity’) to od czartów wyganiania; Czartopłoch (‘popłoch pospolity’) to od przestrichu, taki chwast” (SGLub V: 114). Podobną motywację ma prawdopodobnie nazwa *czarcie żebro* ‘ostrożeń warzywny’ (TomMaz: 75). Postrzeganie OSTU jako apotropeiku udokumentowane jest w różnych źródłach, np. Jan Świętek w *Ludzie Nadrabskim* zanotował, że w skład wianków święconych w oktawę Bożego Ciała wchodziły oset i pokrzywa, bo wierzone, że „okadzenie krów ziołami z wianków odpędza czarownice od nich, bo się parzą na pokrzywach i oście, znajdujących się wśród wianków” (ŚwiętNadr: 113).

Wydawać by się mogło, że mamy tu do czynienia z dwoma wykluczającymi się profilami OSTU – jako rośliny diabelskiej (a nawet, jak twierdzi Jan Dekowski, „superdiabelskiej” (DekSier: 306)) oraz chroniącej przed diabłem. Tę sprzeczność, także w przypadku pokrzywy, zauważył już wcześniej Kazimierz Moszyński (1939: 538):

Dwulicowość tych roślin [ostu i pokrzywy – K.P.] nie powinna nas dziwić; wielokrotnie bowiem podkreślaliśmy już uderzający brak konsekwencji w ludowej twórczości umysłowej. Oset i pokrzywa, jako rośliny parzące czy kłujące przy dotknięciu, całkiem naturalnie zostały zaliczone – w obrębie naiwnego światopoglądu, kształtującego się w nieoświeconym umyśle – do złośliwych, nieprzyjaznych wobec człowieka; a to ściśle wiązało je ze światem złego. Z drugiej znowuż strony te same rośliny – w rzędzie innych do nich podobnych – siłą rzeczy służą za apotropeiczne środki przeciwko złym mocom.

Zatem zarówno nazwy *diabli łoset*, *diabie nasienie*, jak i *czartopłoch* odzwierciedlałyby owo „dwulicowe” wyobrażenie OSTU.

Jest też kilka nazw „ostów”, których motywacja jest niepewna i wymaga dalszych poszukiwań, np. dla ostroźnia polnego (*Cirsium arvense*) notowane są synonimy: *strzałka* (KurRoś: 155) – być może dlatego, że ma on liście przypominające kształtem strzałę; *bujak* (SGLub V: 91) – od bujania się jego kulistych kwiatów na wietrze?; *mikołaj* (ibid.: 299) – za sprawą podobieństwa do mikołajka polnego (*Eryngium campestre*)?

¹⁰ Kazimierz Moszyński zaliczył oset do „magicznych środków apotropeicznych”, bo podobnie jak głóg, dzika róża czy tarnina ma on właściwości kołące, kaleczące. Dodał też, że „Czarci boją się tej rośliny i stąd jej ogólnoruska nazwa *čertopoločь* (*Carduus* sp.; też inne kłujące zioła: *Onopordon Acanthium* L., *Carlina acaulis* L., *Dipsacus Fullonum* L., *Cirsium heterophyllum* All., *Eryngium planum* L., *Xanthium spinosum* L. etc.). Także Polacy różne kołące rośliny zwą *czartopłochem* (w dawnych źródłach: *Onopordon*, *Eryngium*; u dzisiejszych wieśniaków: *Carlina acaulis* L. itp.)” (Moszyński 1939: 306, 308).

Wnioski

Celem artykułu była próba ustalenia, która roślina powinna zostać zdefiniowana pod hasłem OSET w SSiSL i jakie nazwy nadawane są tej roślinie. Analiza danych językowych i „przyjęzycznych” wykazała, że ze względów metodologicznych i czyisto praktycznych nie można przyjąć, że za ludowym wyobrażeniem OSTU stoi jedna roślina lub rodzaj rośliny. Mieszkańcy wsi *ostem* nazywają kilka podobnych do siebie roślin kłujących, bo albo utożsamiają je ze sobą, albo odróżniają od siebie, ale mimo wszystko zwykle zaliczają do wspólnej „kategorii ostów”, co potwierdza cytowany wyżej zapis z Lubelszczyzny: *To wszystko jednako oset sie nazywa, bo tak samo kuje i ma tyn kwiat w górze wielgi i różowy*. Zatem w definicji kognitywnej OSTU warto by ocalić to potoczne wyobrażenie, ale z zastrzeżeniem, że nie wprowadza się do opisu wszystkich roślin nazywanych *ostem*, a jedynie te, które rzeczywiście mają cechy typowego (prototypowego) OSTU, tzn. są dość wysokie i mają ostre, kłujące łodygi i/lub liście oraz okrągławe czerwone, różowe lub fioletowe kwiaty. W przypadku wielu źródeł (np. pieśni i prozy ludowej) taka weryfikacja jest oczywiście niemożliwa, trzeba więc z góry założyć, że chodzi o właściwy OSET. Podobną zasadę można by przyjąć w przypadku nazw synonimicznych lub hiponimicznych różnych „ostów”. Choć z naukowego punktu widzenia uznanie niektórych z nich za synonimy lub hiponimy *ostu* jest nadużyciem, to odnoszą się one do jednego wyobrażenia i tworzą spójną semantycznie grupę. Analiza ich podstaw słowotwórczych (motywowanych rzeczywistymi lub wierzeniowymi cechami przypisywanymi „ostom”) oraz kontekstów użycia pokazuje, że mogą one utrwalać bądź profilować bazowe wyobrażenie OSTU zrekonstruowane na podstawie tekstów folkloru, relacji potocznych oraz opisów wierzeń i praktyk ludowych. Jeśli nawet nazwy te zostaną wprowadzone do definicji trochę „na wyrost”, nie zmodyfikują jej w znaczący sposób, spełnią raczej funkcję dodatkowych „dowodów językowych” dla charakterystyk przypisywanych OSTOWI w innych źródłach.

Skróty

gr. – grecki; lit. – litewski; łac. – łaciński; pie. – praindoeuropejski

Literatura

- BARTMIŃSKI J., 1988, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, [w:] idem (red.), *Konotacja*, Lublin, s. 169–183.
- BARTMIŃSKI J., 1996, O „Słowniku stereotypów i symboli ludowych”, [w:] idem, S. Niebrzegowska (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I: *Kosmos*, z. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin, s. 9–34.

- BARTMIŃSKI J., 2015, *Perspektywa semazjologiczna i onomazjologiczna w badaniach językowego obrazu świata*, „Poradnik Językowy” nr 1, s. 14–29.
- BUDZISZEWSKA W., 1991, *Na drogach i bezdrożach etymologii ludowej (pol. bot. ostropest, Silybum marianum)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” XXIX, s. 91–94.
- GŁAZ A., PROROK K., 2014, *Of Triangles, Trapeziums and Ethnolinguists: The Linguistic Worldview Revisited*, [w:] M. Kuźniak, A. Libura, M. Szawerna (red.), *From Conceptual Metaphor Theory to Cognitive Ethnolinguistics. Patterns of Imagery in Language*, Frankfurt am Main, s. 207–228.
- ŁUCZAJ Ł., 2008, *Problemy taksonomiczne w polskich badaniach etnobotanicznych*, „Lud” 92, s. 43–64.
- MOSZYŃSKI K., 1939, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2: *Kultura duchowa*, z. 2, Kraków.
- ROGOWSKA E., 2000, *Synonimia i polisemia w kaszubskich nazwach przebiśniegu i śnieżycy wiosennej*, „Gdańskie Studia Językoznawcze” VII, s. 123–136.
- ROSTAFIŃSKI J., 1900, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi. Plantas, animalia, lapides et cetera simplicia medicamenta quae in Polonia adhibebantur inde a XII usque ad XVI saeculum (quattuor cum tabulis)*, cz. 1, Cracoviae.
- WANIAKOWA J., 2012, *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*, Kraków.

Źródła i słowniki

- BUDZSŁOW: W. Budziszewska, *Słowiańskie słownictwo dotyczące przyrody żywej*, Wrocław 1965.
- DEJKIEL: K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenów województwa kieleckiego i łódzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XXV, 1979, s. 123–276.
- DEKSIER: J.P. Dekowski, *Strzygi i topieluchy. Opowieści sieradzkie*, Warszawa 1987.
- DWORMAZ: S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, cz. 1: *Zwyczaje doroczne i gospodarskie*, Białystok 1964.
- FOLFZAG: S. Folfasiński (oprac.), *Polskie zagadki ludowe*, Warszawa 1975.
- GAJSTAL: W. Gaj-Piotrowski, *Duchy i demony w wierzeniach ludowych z okolic Stalowej Woli, Rozwadowa i Tarnobrzega*, Wrocław 1993.
- GÓRNMALB: H. Górniewicz, *Dialekt malborski*, t. I: *Fonetyka, fleksja i składnia*, Gdańsk 1967; t. II: *Słownik*, cz. 1: *A–Ó*, Gdańsk 1973; cz. 2: *P–Ż*, Gdańsk 1974.
- KĄŚILG: J. Kąś, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–IX, Bukowina Tatrzańska – Nowy Sącz 2015–2019.
- KĄŚSGO: J. Kąś, *Słownik gwary orawskiej*, wyd. II popr. i poszerz., t. I–II, Kraków 2011.
- KOLBRAD: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 21: *Radomskie*, Kraków 1964 [1888].
- KOSETN: W. Kosiński, *Materyały etnograficzne zebrane w różnych okolicach Galicyi zachodniej*, cz. 2: *Wierzenia i przesady*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 7, 1904, s. 3–86.
- KRZPBL: J. Krzyżanowski, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. I–II, Wrocław 1962–1963.
- KRZYŻWIM: B. Krzyżaniak, A. Pawlak, *Warmia i Mazury*, cz. 1: *Pieśni doroczne i weselne*, cz. 2: *Pieśni balladowe i społeczne*, cz. 3: *Pieśni zalotne i miłosne*, cz. 4: *Pieśni rodzinne*

- i taneczne*, cz. 5: *Pieśni religijne i popularne*, „Polska Pieśń i Muzyka Ludowa. Źródła i Materiały”, t. 3, Warszawa 2002.
- KURROŚ: H. Kurek, *Językowo-kulturowy obraz wsi podkarpackiej wpisany w nazwy roślin*, [w:] eadem, J. Labocha (red.), *Studia linguistica Danutae Wesołowska oblata*, Kraków 2004, s. 129–156.
- NIEBPRZES: S. Niebrzegowska, *Przestrach od przestרחu. Rośliny w ludowych przekazach ustnych*, Lublin 2000.
- NKPP: J. Krzyżanowski i in. (oprac.), *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1–4, Warszawa 1969–1978.
- PALZER: A. Paluch, „Zerwij ziele z dziewięciu miedz...”. *Ziołolecznictwo ludowe w Polsce w XIX i początku XX wieku*, Wrocław 1989.
- ROGWAG: E. Rogowska-Cybulska, *Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na przykładzie gwary wsi Wagi w powiecie łomżyńskim)*, Gdańsk 2005.
- SEBAŃ: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SEBR: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970 [1927].
- SGK: B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VII, Wrocław 1967–1976.
- SGLUB: H. Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I–V, Lublin 2012–2017.
- SGOWM: *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. I–II, red. Z. Stamirowska, oprac. A. Basara, Wrocław 1987, 1991, t. III, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, oprac. A. Basara, Warszawa – Kraków 1993, t. IV–V, red. H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, oprac. U. Dobrzyniec-Konarska, Warszawa – Kraków 2002, t. VI, red. D. Kołodziejczykowa, K. Sobolewska, Warszawa – Kraków 2014, t. VII, red. K. Sobolewska, Warszawa – Kraków 2018.
- SGP: *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, t. 1), J. Reichan (t. 2–9, z. 2), S. Urbańczyk (t. 2–5), J. Okoniowa (t. 6–9, z. 2), B. Grabka (t. 7–9, z. 2), R. Kucharzyk (t. 9, z. 2), t. 1–3: Wrocław – Warszawa – Kraków 1977–1991, t. 4–9, z. 4: Kraków 1992–2017.
- SGPOG: A. Wietrzyk, *Słownik gwary Pogórzan (z okolic Gorlic)*, Gorlice 2011.
- SIMDRZEW: D. Simonides, *Dlaczego drzewa przestały mówić? Ludowa wizja świata*, Opole 2010.
- SSiSL: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I: *Kosmos*, z. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin 1996, z. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, Lublin 1999, z. 3: *Meteorologia*, Lublin 2012, z. 4: *Świat, światło, metale*, Lublin 2012, t. II: *Rośliny*, z. 1: *Zboża*, Lublin 2017, z. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, Lublin 2018.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, t. I–XI, Wrocław 1953–2002.
- SUROPOCZ: G. Surma, *Teksty gwarowe spod Opoczna*, „Język Polski” LXVIII, 1988, s. 42–46.
- SZYMDOM: M. Szymczak, *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, cz. I–VIII, Wrocław 1962–1973.
- ŚWIĘTNADR: J. Świętek, *Lud nadrański (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny*, Kraków 1893.
- TOMMAZ: A. Tomaszewski, *Mowa tzw. Mazurów wieleńskich*, Poznań 1936.
- UDZKRAK: S. Udziela, *Rośliny w wierzeniach ludu krakowskiego*, „Lud” XXX, 1931, s. 36–75.

**Polysemy and Synonymy
in the Reconstruction of the Linguistic Image of Thistle in Polish Folklore
Summary**

In the first part of the article, the author attempts to determine which plant should be described in the entry OSET ('thistle') in *Słownik stereotypów i symboli ludowych* ('A Dictionary of Folk Stereotypes and Symbols'), as the name *oset* is polysemic in Polish dialects and can refer not only to thistle (*Carduus*), but also to other similar plants with prickly leaves/stems and roundish red, purple or pink flowers, most often to cirsium (*Cirsium*), less often to cottonthistle (*Onopordon*) or milk thistle (*Silybum*). Villagers either identify these plants with each other, or distinguish them from each other, but nevertheless count them together in the common 'category of thistles'. Hence the proposal that all the above mentioned 'thistles' should be included in the entry for OSET. The method of defining adopted in the Dictionary..., so-called cognitive definition, allows for it as its purpose is to reconstruct the colloquial, 'stereotypical' way of conceptualizing reality; it describes 'mental objects', 'social notions of objects' – not, as typically in dictionary definitions, words or the real-world objects that correspond to them. In the second part of the article, the author analyses synonyms and hyponyms of all of the 'thistles' that have been selected for description. Although from a scientific point of view some of them are only quasi-synonyms, they form a semantically consistent group, and are worth being included in the definition of OSET, because they strengthen or profile the basic image of OSET that has been reconstructed on the basis of other sources (proverbs, songs, tales, legends, descriptions of beliefs and practices, etc.). For example, *bodziak* (lit. 'one that gores'), *drapacz* (lit. 'one that scratches') talk about thistle as a sharp, prickly plant; *kolkowe ziele* (lit. 'colic herb') – a plant believed to heal stabbing pains; *diabelski oset* (lit. 'devil's thistle'), *diabelskie nasienie* (lit. 'devil's seed') – a plant perceived as devilish; *czartopłoch* (lit. 'one that scares the devil away') – an apotropaic plant, etc.